

100

Z 8398

# Ochołuczka Zuzanna Stefania

8398

Byłam przy rodzicach, ojciec był sołtysem, w październiku 39 roku przebywałam w wiosce Kamionki pow. Skałat woj. Tarnopolskie.

W chwili wstąpienia armii czerwonej ukraińcy byli radośnie przywitani chlebem i solą, a przywitał ich jeden z ukraińców Maciuś Piotr, zaraz ukraińcy zaczęli robić pogroźki Polakom że już skończyło się nasze panowanie, ukraińcy razem z ochotnikami czerw. armii poszli do stajenki do brzości wypędzili go ze drzwi, a potem zaczęło się rabowanie, palenie i niszczenie to co znajdowało się we drzwiach. Czerwona armia w stosunku do Polaków była tego rodzaju nastawiona szukać ulotki, a żeby polskich panów ~~zabijać~~ więzić i rabować, a ukraińcy zaczęli prześladować Polaków. Zaraz po wstąpieniu czerwonej armii ukraińcy zrobili zebranie w którym urządzili, a żeby objąć władzę na miejscu polskich urzędników. Władzom sowieckim zaczęli donosić już z samego początku który z Polaków gdzie pracował i oskarżali ich że posiadają broń, schodzili się na słuchanie radia i podskakiwali pod oknami, a później ukraińcy dawali władzom sowieckim co umiemy. W początkach już zaczęto usuwać polskich urzędników z ich stanowisk, taki urzędnik przez władze sowieckie był na obserwacji przez sowieckich tajnych agentów który obserwowali go na każdym kroku a po pewnym czasie gdy wstąpił przez ukraińców kilka oskarżeń, (kłamstwo) aresztowano. Zaraz po umieszczeniu polskich urzędników odbyło się zebranie prowadzone przez N. W. P. i miejscową milicję i wybrali z polskich ukraińców jednego który miał być przydziałem to zn. głową całej wioski. Miejscowa milicja wraz z sowieckimi przychodzili i przeprowadzając rewizję u Polaków szukając za broń, a nie kwalifikując im robić pogroźki że jeżeli nie oddadzą to zesłają na Sybir w pierwszej kolejności aresztowanych przetrzeć

polских urzedników pózniej sołtysów, wójtów, nauczycieli  
seksiorów, i właścicieli dóbr ziemskich, zaraz po aresztowaniu  
całe mieszkanié podlegało rewizji, a pózniej zawiadano o  
wzięcia, aresztowania przeprowadzano tylko w nocy. N. K. W. D. przy  
pomocy ukraińców przeprowadzali rewizje, zapytaniem  
aresztowanego gdzie ukrywa broń, pózniej jeden z żołnierzy  
oznajmiał aresztowanemu, żeby się udał z niewi, że powróci  
do domu za kilka dni. Po okupowaniu władze wydały  
kazę drewna, żeby mieszkańcy szli z łozem do specjalnego  
magazynu, a za to mieli płacić małą grosz (ale przeda-  
wanie było premiurowe), kazę drewna wykonywano przez  
wzorywanie na mitingu, jeżeli ktoś nie stawiał się na  
mitingu lub zebraniu i nie wykonywał rozkazu, spoczątku  
sledzono, a pózniej aresztowano.

Przed wyborami były prawie codnia mitingi na które  
szli się stawić wszyscy mieszkańcy, na mitingach dawano  
rosyjskie egzemplarze pouczające o wyborach co do stoworzenia  
się do władz sowieckich. Mitingi i zebrania były pod prze-  
murem, jeżeli ktoś nie poszedł to pierwszy raz był  
upominany, a pózniej zmiejca rękami do więzienia

Co do wyborów nie mogę nic napisać bo ja byłem  
niepełnoletnia do głosowania, nie byłem przy tem  
nie mogę nic napisać.

Anna Stefanis